

Jarosław Królewski*

PRZYSZŁOŚĆ ŁEMKÓW W POLSCE – SZANSE I ZAGROŻENIA W SUBIEKTYWNEJ WIZJI PRZEDSTAWICIELI SPOŁECZNOŚCI ŁEMKOWSKIEJ

Głównym tematem artykułu jest subiektywna wizja przedstawicieli mniejszości łemkowskiej, dotycząca przyszłości tej zbiorowości, kreślona z perspektywy współczesnych czasów, oparta na osobistych przeżyciach i przemyśleniach, a także obawach Łemków. Artykuł powstał na podstawie badań zainicjowanych wśród społeczności Łemków w roku 2007, a sfinalizowanych w latach 2009–2010. Badania miały na celu w szczególności wyjaśnienie tego, czy i w jaki sposób Łemkowie mogą budować, a także chronić swoją kulturę i tradycję; jak Łemkowie definiują najważniejsze ich zdaniem elementy składające się na wielowymiarowo rozumianą tożsamość kulturową. W ramach badań przeprowadzono wywiady biograficzne (pogłębione) oraz częściowo standaryzowane. Autor artykułu, jako członek społeczności łemkowskiej, dokonuje analizy badanej społeczności łemkowskiej z perspektywy autoetnograficznej. Badania jakościowe dotyczą celowo wybranej grupy, zamieszkującej tereny Łemkowszczyzny, w związku z czym zgromadzone wyniki nie mogą być generalizowane na całą populację mniejszości łemkowskiej.

Słowa kluczowe: Łemkowie, autoetnografia, tożsamość, etniczność

1. WSTĘP

Etniczność jest pewnym sposobem na rozumienie samego siebie w otaczającym nas społeczeństwie, jest atrybutem elastycznym; można ją pielęgnować, porzucać, odnajdywać, a także gubić, lecz z pewnością wciąż jest czymś wyjątkowym i mimo zmiennej natury, dziś pojmowanej w sposób często wycinkowy, jest tym, co sprawia, że świat społeczno-kulturowy jest wciąż różnorodny i odległy od totalnego umasowienia i uniwersalizacji.

Nie ulega wątpliwości, że pojęcie etniczności jest w socjologii ściśle związane z teorią stosunków społecznych (etnicznych), tworzoną między innymi przez Floriana Znanieckiego, Herberta Blumera, Petera M. Blau'a, Huberta M. Blalocka czy też Michaela Bantona (Mucha 2006). To właśnie stosunki społeczne są podstawą ładu cywilnego, a więc determinują w sposób bezpośredni relacje „pomiędzy jednostkowymi i zbiorowymi aktorami etnicznymi” (Mucha 2006: 19) zarówno z perspektywy mniejszości etnicznych, jak i kultury dominującej.

Etniczność jest więc pojęciem istotnym zarówno z perspektywy jednostki i jej samoidentyfikacji, jak i szerszych stosunków społecznych, dotyczących przede wszystkim

* AGH Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie; jaroslaw.krolewski@gmail.com

kontakty kulturowego, którego przejawem mogą być zjawiska takie jak dyskryminacja, akulturacja czy też stereotypizacja (Mucha 2005: 18).

Rogers Brubaker w jednej ze swoich książek pod wymownym tytułem *Etniczność bez grup* poddaje w wątpliwość kolektywny charakter zróżnicowania kulturowego (Brubaker 2004). Jego koncepcja wpisuje się przede wszystkim w ogólną naturę późnej nowoczesności, w której wiele istotnych aspektów życia społecznego ulega indywidualizacji, a klasyczne założenia i standardy postępowania są wielokrotnie deprecjonowane. Brubaker zauważa, że o etniczności nie należy rozprawać jako pojęciu „skonkretyzowanym, skostniałym, namacalnym”. Według autora, znaczenie tego terminu powinniśmy rozumieć w sposób „relacyjny, procesualny, dynamiczny i urozmaicony” (Brubaker 2004: 11).

Takie ujmowanie etniczności podkreśla jej zmienny charakter, który według Brubakera uwidacznia się najwyraźniej w płynnej naturze grupowości, rozumianej nie substancjonalnie, lecz jako zespół wydarzeń, które dzieją się na bieżąco i są wyrazem politycznego, społecznego i kulturowego projektu będącego przejawem ludzkiej solidarności (Brubaker 2004: 11).

Tożsamość Łemków, jednej z najczęściej badanych przez socjologów i antropologów grup etnicznych (mniejszości narodowych) w Polsce, podlegała w ostatnim stuleciu rozmaitym przeobrażeniom i zmianom. Było to spowodowane z jednej strony dramatyczną historią tej mniejszości, z drugiej – ewolucją systemu społecznego, w obrębie którego przyszło tej grupie funkcjonować. W jaki sposób etniczność rozumiana jest przez współczesnych Łemków?

2. AUTOETNOGRAFIA – PUBLICZNIE O PRYWATNYM ŚWIECIE

Przyszłość Łemków zależy bezpośrednio od tego, jak dorobek kulturowy przeszłych pokoleń jest podtrzymywany, kultywowany i reprodukowany w wymiarze społecznym przez współczesnych Łemków, oraz w jakim stopniu poczucie tożsamości osobistej i grupowej (Melchior 1990: 228; Erikson 1959: 23) utrwaliło się wśród przedstawicieli tej mniejszości na przestrzeni ostatniego stulecia. To, kim jesteśmy na co dzień, w dużej mierze determinuje to, w jaki sposób postrzegamy innych. Widzimy świat przez pryzmat stereotypów i przekonań nabytych w czasach młodości. Jednak gdy sięgamy głębiej, próbując odkryć podwaliny naszego pochodzenia, dzieje naszych przodków i życie wcześniejszych pokoleń, dokonujemy tzw. „autoetnografii”, czyli wędrowki w głąb naszej natury, mającej na celu wyjaśnienie nieznanymi niuansów, barwnych historii i wydarzeń z życia naszych przodków, o których na co dzień nie myślimy, nie mamy do nich dostępu lub które z innych powodów, jak np. brak ciągłości przekazu kulturowego, są poza granicami naszej percepcji (Denzin 2006: 419–423).

Autoetnografia to poszukiwanie klucza do poznania swojego pochodzenia, relacji wiążących nas z konkretnymi społecznościami, ale także próba zrozumienia samego siebie jako jednostki skonstruowanej przez określone warunki społeczno-historyczne oraz przez specyficzne kodeksy wartości i ideałów, przekazywane z pokolenia na pokolenie. Autoetnografia, często określana również jako autobiografia, to pojęcie stosunkowo młode

w naukach społecznych, kontrowersyjne, gdyż łączy w dużym stopniu dwa światy, które dotychczas próbowano traktować rozdzielnie – świat badacza i badanych, a ich wzajemne oddziaływanie było skrupulatnie odnotowywane i ograniczane w antropologii i etnografii.

W autoetnografii podmiot i przedmiot badania zbiegają się w ciele/myślach/uczuciach etnografa znajdującego się w konkretnym miejscu i czasie (...). Narracja w autoetnografii przeciwstawia sobie binarności: osobisty/społeczny, emocje/powód, życiowe doświadczenie/akademickie teorie (Gannon 2006: 475–476)¹.

Autoetnografia to metoda innowacyjna, gdyż w sposób klarowny sytuuje badacza (podlegającego eksploracji) wewnątrz procesu badawczego i w tym sensie z pewnością jest to metoda naukowo akceptowalna (Wright 2009: 623–640). Istnieje pewien paradoks znamieny dla tej metody badawczej, gdyż osobista narracja czy też prywatna wiedza badacza, mimo pozorowanej autentyczności, nie gwarantuje analizom pełnego realizmu i obiektywności.

Autoetnografia to również szansa na wzbogacenie rozumienia samego siebie i ta samoświadomość nie musi być wcale rozpatrywana na gruncie analiz freudowskich, co więcej – może w dużym stopniu pozwolić zrozumieć trwałe mechanizmy sterujące naszym życiem, leżące na:

(...) przecięciu biografii i społeczeństwa: samowiedzy pochodzącej ze zrozumienia naszego osobistego życia, tożsamości i odczuwania, głęboko związanej (...) ze społeczno-kulturowymi kontekstami, w których żyjemy (Anderson 2006: 390).

W moim osobistym odczuciu autoetnografia to między innymi badanie społeczności łemkowskiej, z którą na co dzień się identyfikuję i jestem jej członkiem.

Z jednej strony ta autoetnograficzna wędrówka jest pewnego rodzaju obowiązkiem, który pozwala mi poznać życie kulturowe i społeczne jego przodków, z drugiej jest również intelektualną przygodą pozwalającą sprawdzić, jak zmieniała się tożsamość Łemków na przestrzeni ostatniego stulecia, w którym kierunku podąża i jak bardzo moja wizja „łemkowości” różni się od tej właściwej, o ile kiedykolwiek takowa definicja istniała.

3. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA BADANEJ GRUPY

W ramach przeprowadzonych badań terenowych zastosowano celowy (arbitralny) dobór próby na podstawie wiedzy o badanej populacji oraz celach badań (Babbie 2004: 205).

Wśród badanych osób wyróżniono trzy grupy. Pierwsza (A) to Łemkowie urodzeni przed akcją „Wisła” (rok 1947), czyli momentem w pewien sposób przełomowym dla mniejszości łemkowskiej w Polsce, która miała istotny wpływ na sposób kształtowania się późniejszych pokoleń. Druga (B) grupa to Łemkowie urodzeni po akcji „Wisła” (w wieku ponad 40 lat), żyjący współcześnie na Łemkowszczyźnie. Trzecia (C) wyróżniona grupa badanych to młodzi Łemkowie (studenci), potomkowie urodzonych po akcji „Wisła”.

¹ Tłumaczenie własne.

Badani trzeciej grupy byli studentami Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (jeden przedstawiciel), Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (jeden przedstawiciel), Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (pięciu przedstawicieli), Uniwersytetu Jagiellońskiego (jeden przedstawiciel), Uniwersytetu Rzeszowskiego (jeden przedstawiciel) oraz Wyższej Szkoły Biznesu National Louis University w Nowym Sączu (jeden przedstawiciel).

Wśród osób objętych badaniem znalazło się szesnastu mężczyzn i czternaście kobiet. Przedział wiekowy badanej grupy to 20–88 lat. Wszyscy respondenci zamieszkiwali tereny Łemkowszczyzny będącej w ich subiektywnym odczuciu miejscem, z którym na co dzień się identyfikują, oraz które jest ich etniczną kolebką.

Wśród miejscowości (głównie wsi), w których zamieszkiwali wybrani do badania respondenci, wymienić możemy: Bartne, Bielankę, Gładyszów, Gorlice, Hańczową, Leszczyny, Kunkowę, Smerekowiec, Uście Gorlickie.

4. PROBLEMATYKA, CELE I METODOLOGIA BADAŃ

Badania prowadzone wśród społeczności Łemków zainicjowano w roku 2007 (grupa C), a sfinalizowano w latach 2009–2010 (grupy A i B).

Tematyka niniejszej pracy wpisuje się w szeroko rozumianą dyskusję na temat kulturowości Łemków. Głównym celem tego opracowania nie jest dogłębne omówienie historii, tradycji i kultury mniejszości łemkowskiej (wiele ważnych opracowań dotyczących tych kwestii jest powszechnie dostępnych, jak choćby prace Andrzeja Kwileckiego, Marka Dziewierskiego, Jacka Nowaka, Bożeny Pactwy, Ewy Michny i wielu innych autorów), lecz próba odpowiedzi na pytanie, czy współcześni Łemkowie w świecie kosmopolitycznych wartości potrafią nadal budować i chronić swoją kulturę przed wszechobecnym uniwersalizmem i komercjalizacją.

Odpowiedzi na te i inne nurtujące pytania stały się głównym tematem analiz omawianych w ramach prowadzonych badań.

Oprócz wywiadów biograficznych, które obejmowały w głównej mierze starszych wiekiem Łemków (grupy A i B), zastosowano wywiady częściowo standaryzowane z młodymi studiumjącymi Łemkami (grupa C). W zależności od preferencji badanych, wywiady były prowadzone w języku polskim lub w języku łemkowskim. Wszelkie wnioski płynące z przeprowadzonych badań odnoszą się tylko i wyłącznie do badanej grupy i w dalszej części pracy analizy je obejmujące są prezentowane tylko i wyłącznie w odniesieniu do niej. W czasach, gdy mniejszości etniczne i narodowe w znaczącym stopniu swoje istnienie zawdzięczają w miarę spójnej i wspólnej koncepcji odrębności etnicznej, zidentyfikowanie najistotniejszych wartości i ideałów starszego oraz młodszego pokolenia Łemków w trakcie wywiadów wydaje się źródłem bezcennym, często pomijanym w ilościowej analizie. Kluczem jest więc uchwycenie sposobu, w jaki badani Łemkowie artykułują to, co w ich mniemaniu jest najistotniejsze w przejawianej przez nich odrębności etnicznej – co decyduje o tym, że są Łemkami, a co w przyszłości może zaważyć o przetrwaniu tejże mniejszości.

Główna hipoteza artykułu mówi o różnicach w postrzeganiu przyszłości mniejszości narodowej (grupy etnicznej) Łemków wśród starszego i młodszego pokolenia

Ze względu na obszerny materiał badawczy, zebrany podczas kilkuletnich badań, w ramach artykułu zaprezentowane zostaną wybrane materiały i wnioski wysunięte na ich podstawie.

5. STUDENCI ŁEMKOWSCY – ROLA MŁODYCH ŁEMKÓW W KSZTAŁTOWANIU ŚWIADOMOŚCI KULTUROWEJ

Przyszłość kultur mniejszościowych coraz częściej determinowana jest przez kondycję intelektualną najmłodszych liderów tychże zbiorowości. Wywiady z przedstawicielami młodego, wykształconego pokolenia Łemków miały na celu przybliżenie podstawowych postaw oraz ideałów, a także pomysłów tej grupy dotyczących przyszłości i życia Łemków w Polsce.

Pierwszą kwestią poruszaną w rozmowach ze studentami łemkowskimi był ich stosunek do kultury i tradycji. Na pytanie: „w jaki sposób Łemkowie mogą podtrzymywać i zachowywać swoją kulturę i tradycję?” większość studentów i studentek wskazywała, że decydująca jest wewnętrzna chęć poznawania kultury i tradycji oraz ich podtrzymywanie.

Aby Łemkowie i ich kultura oraz tradycja przetrwały w dzisiejszym nowoczesnym i bardzo cywilizowanym świecie, należy przede wszystkim nie zapominać o ojczystym języku i używać go jak najczęściej. Zachowywać wiekowe tradycje dotyczące obchodów najważniejszych świąt, jak np. Boże Narodzenie czy Wielkanoc. Należy pamiętać i uczyć się historii swoich przodków i przekazywać ją kolejnym pokoleniom i zawsze i wszędzie podkreślać najbardziej wyjątkowe i szczególne cechy mentalności łemkowskiej (RES27-C).

Moim zdaniem to zależy przede wszystkim od tego, co wynoszą z domu, czego zostali nauczeni przez swoich rodziców, bo jeżeli od dziecka nie był im wpajany szacunek do własnej kultury i tradycji, to sądzę, że tego już się po prostu nie da naprawić później. To zależy przede wszystkim też od, nie wiem, samozaparcia, chęci poznawania tradycji i kultury własnych przodków, no i wydaje mi się, że przede wszystkim o to chodzi, że jeżeli sami nie będziemy walczyć o podtrzymywanie swojej kultury i tradycji poprzez (...) zaznajamianie innych z własną kulturą, publikowanie różnych książek, chociażby no właśnie kształcenie odpowiedniej kadry nauczycielskiej, to nie osiągniemy niczego po prostu (RES25-C).

Drugą najczęściej pojawiającą się odpowiedzią było podkreślenie znaczenia imprez i spotkań jako czynnika integrującego całą wspólnotę.

Łemkowie powinni kultywować swój język, uczestniczyć w wielu imprezach kulturalnych, tak na swoich ojczystych ziemiach, jak i na zachodzie Polski. Są to imprezy typu: Watry – cykliczne, coroczne, typu Małanki, które grupują Łemków nie tylko z Polski, ale i z całego świata. Jest to myślę idealna okazja dlatego, żeby spotykać swoich znajomych, spotykać innych Łemków. Jest to również okazja, żeby promować swoją kulturę i tradycję (RES28-C).

Ważną rolę odgrywają również regionalne zespoły, zorganizowane imprezy oraz poszanowanie architektury sakralnej, będącej pewnego rodzaju symbolem terenów rdzennie łemkowskich.

No cóż, według mnie powinni przede wszystkim realizować różnego rodzaju zadania, uczyć [nauczać – *przypis autora*] macierzystego języka i religii, organizować konkursy, przeglądy kolęd, występy. Zakładać zespoły ludowe pieśni i tańca, brać udział w święcie kultury łemkowskiej, która jest nazywana łemkowską Watrą. Ale równie ważnym aspektem jest opieka nad zabytkami architektury sakralnej (RES24-C).

Młodzi Łemkowie doceniają również znaczenie języka łemkowskiego (w piśmie i mowie) oraz różnych metod jego podtrzymywania (np. poprzez studia). Istotna jest również jego kodyfikacja, a także używanie języka w życiu codziennym.

(...) Rozmawianie ze sobą w języku łemkowskim na różnych imprezach, spotkaniach, wernisażach. Uważam, że póki język nie zaginie, nie zginą też Łemkowie (RES30-C).

[Używanie języka – *przypis autora*] znaczy przede wszystkim przez spotkanie się ze znajomymi, którzy w tym przypadku też są Łemkami, poprzez uczestniczenie w różnego rodzaju, nie wiem, imprezach, spotkaniach, gdzie rozmawia się właśnie w tym języku, czy też zapoznanie się szerzej z kulturą przez uczestnictwo w tego typu projektach, jak zespoły ludowe czy czynny udział w różnego rodzaju świętach (RES26-C).

Im więcej jest wykształconych, tym również więcej jest instytucji otwieranych, w których można byłoby nauczać tego języka, nie tylko języka, ale również rozszerzać, że tak powiem i zachęcać więcej ludzi, którzy chcieliby uczyć się. Obecnie jest tylko kilku studentów filologii łemkowskiej, którzy w przyszłości ewentualnie będą uczyć tego języka i stworzy to możliwości dla większej liczby chętnych do uczenia się tego języka (RES23-C).

Oprócz tego ważne jest to, co powiedziałem wcześniej, czyli nauczanie języka łemkowskiego, podtrzymywanie tradycji, a dodatkowo uważam, że powinni zwrócić uwagę na zajęcie się opracowywaniem podręczników, słowników, publikacji zgodnych z wymaganiami edukacyjnymi, mogą również publikować je w internecie. Co jeszcze? Powinni organizować różne stowarzyszenia w swojej mniejszości narodowej. Poza tym powinni się czynnie udzielać w pracach samorządowych i promocji kultury łemkowskiej (RES24-C).

Innymi pojawiającymi się odpowiedziami był między innymi wpływ wychowania oraz wartości wyniesionych z domu.

Moim zdaniem powinno się to wynosić z domu, to jak rodzice nas wychowają, bo bycie samym studentem i życie w Krakowie jako tako już utwierdza nas, bo zostało to wyniesione z domu i nasza kultura była pielęgnowana i utwierdzana od dawien dawna i nas to również do tego nakłania, aby utrzymywać to dalej (RES23-C).

Studenci zauważyli również, że mniejszość łemkowska potrzebuje różnego typu specjalistów, którzy profesjonalnie zajęliby się organizacją życia społeczno-kulturowego tej grupy. Kluczem do osiągnięcia wszystkich tych celów ma być wyłonienie się wykwalifikowanej kadry Łemków na wysokich stanowiskach, którzy zadbaliby o łemkowskie sprawy.

Wydaje mi się, że podtrzymywaniem kultury powinni zająć się, to będzie najbardziej skuteczne – specjaliści, czyli ci spośród Łemków, którzy rzeczywiście siedzą, że tak powiem, są tym zainte-

resowani, są dobrymi znawcami kultury i oni powinni organizować profesjonalne imprezy, takie kulturalne łemkowskie. Tak samo robią Polacy i robią to bardzo efektywnie i bardzo ładnie są te imprezy, a myślę, że dla Łemków tworzenie o sobie i swojej kulturze też jest potrzebne (RES21-C).

Młodzi, wykształceni Łemkowie powinni przede wszystkim podtrzymać tradycje wyniesione z domu. Dzięki zdobytej wiedzy i zajmowanym stanowiskach pracy propagować mentalność Łemków poprzez swoje działanie. Należy tworzyć organizacje działające np. pod hasłem „Nie zapomnij, kim jesteś”. Należy podtrzymać funkcjonowanie dotychczasowych imprez, jak Łemkowska Watra w Zdyni, która będąc świętem, największym świętem Łemków, skupia co roku nawet kilka milionów Łemków w jednym miejscu o jednym czasie. Łemkowie powinni być dumni z tego, kim są, a poprzez swoje postępowanie powinni udowodniać, że pomimo dramatycznych faktów przeszłości ta mała społeczność dalej istnieje i będzie funkcjonować tak długo, jak będą młodzi Łemkowie, którzy będą szerzyć swój język, swoją kulturę, tradycję poprzez pieśni, tańce i inne tego typu rzeczy (RES27-C).

Kolejnym analizowanym zagadnieniem badawczym była rola młodych Łemków w podtrzymywaniu kultury tej mniejszości narodowej. Głównym celem, jaki stawiają sobie młodzi Łemkowie, jest szerzenie własnej tradycji i obyczajów zarówno na poziomie lokalnym, jak i ogólnopolskim.

Wykształceni Łemkowie powinni pełnić rolę liderów w swoich małych społecznościach, właśnie ze szczególnym naciskiem wskazywać na potrzebę i bogactwo swojej kultury, którą należy w zdecydowany sposób propagować właśnie nie tylko w lokalnej społeczności, ale na szczeblu ogólnopolskim (RES28-C).

Myślę, że przede wszystkim, jeśli ktoś decyduje się na wyjazd ze swojej miejscowości do większego miasta w celu studiowania, to spotyka się z różnymi ludźmi właśnie i przez to, że ich spotyka, nigdy nie kryje tego, kim jest, lecz mówi otwarcie o tym, to jest jakoś ci ludzie dowiadują się o tym, że istnieje ktoś taki, jak Łemkowie, i myślę, że w głównej mierze poprzez to, przez kontakt z ludźmi (RES26-C).

Również starsi wiekiem Łemkowie (grupy A i B), zapytani o rolę młodych, wykształconych Łemków, dostrzegają i identyfikują najważniejsze kierunki rozwoju społeczności łemkowskiej, które mogą zastopować procesy asymilacyjne.

Starsi Łemkowie, tak jak i młodzi, uważają, że dla utrzymania tożsamości ważne są takie elementy jak: kultywowanie tradycji, wierność zwyczajom i normom oraz stałe posługiwanie się językiem łemkowskim. Zwracają młodym Łemkom uwagę na konieczność uczestnictwa w różnego rodzaju festiwalach, organizacjach czy też łemkowskich zespołach ludowych, a także doradzają, aby zachowywali oni swoją tradycję i obyczaje, przekazywane z pokolenia na pokolenie przez ich przodków.

A to zespoły mieć, tradycje świąteczne, żeby to trwało wszystko (RES3-B).

Doświadczeni wiekiem Łemkowie, w tym także rodzice młodych Łemków, często widząc swoje błędy, zdają sobie również sprawę z tego, że bez dostępu do znaczących społecznie i politycznie stanowisk, społeczność łemkowska może mieć spore problemy z dochodzeniem swoich praw, a co za tym idzie – bez tego typu liderów mniejszości łemkowskiej będzie bardzo trudno przetrwać.

Widzę tylko, co powinni zrobić. Powinni młodzi, powinni po prostu, po pierwsze, jak już się uporają ze studiami i jakoś tam się zaczepią o jakąś pracę, dobijać się konkretnie do stanowisk nawet radnych, nawet w późniejszym okresie, jakby Pan Bóg dał do sejmu i tak dalej, żeby coś zrobić (RES4-B).

To znaczy przed właśnie tymi młodymi ludźmi to jest ogromne zadanie, bo oni są jak gdyby przyszłością tego małego narodu i od nich bardzo wiele zależy. Jeżeli będą umiejetnie to robić, trzeba mieć to wycucie, i tę siłę, i tę przebojowość, bo teraz i łatwiej jest pozyskać środki wszelkiego rodzaju, a bez tego, jak wiemy, ani rusz. Teraz jest o wiele inaczej. Np. rząd polski też przeznaczają na to spore pieniądze, a to też jest ważne. Kiedyś tego *de facto* nie było... jeżeli coś było, to bardzo skromnie, no więc... i możliwości są dużo większe. Ja tak to postrzegam (RES6-B).

6. CZY MNIEJSZOŚĆ ŁEMKOWSKA PRZETRWA? WIZJA PRZYSZŁOŚCI W OPINII BADANYCH

Przyszłość mniejszości łemkowskiej zależy w dużym stopniu od dojrzałości etnicznej młodego pokolenia Łemków. To, w jaki sposób młodzi Łemkowie będą podtrzymywać i pielęgnować dorobek kulturowy wcześniejszych pokoleń, zadecyduje o tym, czy w przyszłości ta mniejszość przetrwa. W ramach badanych zbiorowości Łemkowie przejawiali często skrajne poglądy dotyczące przyszłości ich grupy kulturowej.

Studenci łemkowscy, jak pokazują dotychczas zaprezentowane materiały, widzą losy swej mniejszości w dość optymistycznym świetle. Starsi Łemkowie (grupy A i B) wykazują dużo większy dystans oraz skrajny pesymizm wobec przyszłości ich grupy. Według badanych zmieniają się przede wszystkim warunki społeczno-polityczne, a co za tym idzie kulturowe, w których współcześnie przyszło żyć Łemkom.

Znaczy się, są inne czasy, inne warunkowania, ale wówczas nasi rodzice byli prostymi ludźmi, oni wyrosli jeszcze w zupełnie innej atmosferze, oni byli (...) pokoleniem, które wyrastało tutaj, gdzie żyli razem. A w sumie nasze pokolenie to już są ludzie rozsiani i my to inaczej nieco postrzegamy. Oni żyli jeszcze praktycznie tym życiem starym, naszych dziadków. Nasze pokolenie, pokolenie naszych dzieci, dorastają w zupełnie innych [warunkach – *przypis autora*] (RES9-B).

Łemkowie (grupy A, B i C) bardzo trafnie, zdaniem autora, identyfikują zagrożenia, które szkodzą integracji i wpływają destruktywnie na ich grupę etniczną. Ambicje zawodowe, możliwości szukania pracy poza własną grupą, poza krajem, odbijają się negatywnie na spójności grupy łemkowskiej.

Coraz częściej młodzi Łemkowie decydują się na studia wyższe, co również wiąże się z czasową migracją i zmianą miejsca zamieszkania. Według starszych wiekiem Łemków, spójność grupowa już nigdy nie będzie taka sama jak kiedyś. Pomimo że historyczne ziemie łemkowskie coraz rzadziej zamieszkiwane są przez Łemków, są one wciąż jednym z najważniejszych symboli, wartości i ideałów, przywoływanych przez badane osoby.

Należy wspomnieć, co jeszcze ciekawego, mama zmarła tam na ziemiach zachodnich, po śmierci ją przywoziłem tutaj, w góry, w miejsce gdzie się urodziła, gdzie dziady, pradziady na cmentarzu spoczywają, tu ją pochowałem, na tym terenie (RES4-B).

Niegdyś liczne łemkowskie rodziny również zaczęły ulegać transformacjom, stając się przeważnie rodzinami z jednym lub dwojgiem dzieci.

Dzieci się tak mało rodzi, że ja nie wiem, nie wiem, czy Łemkowie będą istnieć. Strasznie ich mało (RES19-B).

Funkcjonujące współcześnie organizacje i stowarzyszenia łemkowskie są głównie domeną Łemków urodzonych po akcji „Wisła”. Starsi badani rzadko wchodzi w skład którejsz z nich, podkreślając, że często są one powodem wewnątrzgrupowych sporów (np. między frakcjami proukraińskimi oraz prorusińskimi). Nie mniej jednak rozmówcy (grupa B), którzy mieli do czynienia z organizacjami na co dzień, doceniają ich znaczenie.

No myślę, że obecnie to, co robią, ci nasi, prawda, działacze kulturalni, czy też w tych stowarzyszeniach, to robią to dobrze i solidnie, i starają się tę swoją, jakbym to powiedział, kartę ubogacać, to jest potrzebne, bo... no bo każdy znajduje tu miejsce dla siebie (RES6-B).

Jeżeli działają zgodnie ze swoim statutem, jeżeli nie ma przekrętów takich, jak się słyszy, to dobrze. To dobrze dlatego, że ktoś musi, pomoc zorganizować, czy coś ludziom... no po prostu trzeba mieć do kogo się o coś zwrócić. Tylko zaznaczam, bo większość różnych takich organizacji zawsze jakieś przekręty robi (RES7-B).

Jak zauważają Łemkowie (grupy A, B i C), zmieniają się również formy przekazu kulturowego pomiędzy wyodrębnionymi grupami. Dział istotną rolę odgrywają nowe media, takie jak internet (wysoka aktywność łemkowskich internautów) i telewizja (filmy dokumentalne). Kiedyś podstawą przekazu kulturowego była aktywna i stała partycypacja Łemków w codziennych obowiązkach, rytuałach oraz świętach wyznaczanych przez kalendarz cerkiewny.

O Łemkach teraz możemy słyszeć w telewizji, w radiu, w internecie, audycjach radiowych. Nie tak dawno nawet w Radiu Kraków, jest również jakaś taka rozgłośnia internetowa (...) mówiono, co to znaczy być Łemkiem. Różne ciekawostki w internecie można przeczytać. Ale łatwiej jest, mimo że jest rozbitcie, może większe jak kiedyś, bo są różne organizacje, które nazywają się łemkowskimi, czy Stowarzyszenia Łemków, czy Zjednoczenie Łemków itd., ale mimo wszystko jest łatwiej być Łemkiem. Jest to bardziej zauważalne i spokojniejsze (RES5-B).

Spora część badanych osób (grupa B) stara się podtrzymywać swoją kulturę i tradycję w każdy możliwy sposób, również w trakcie procesu wychowywania swoich dzieci.

(...) Dzieci również wychowaliśmy w tej wierze [prawosławnej – przypis autora] i od zawsze się uczyło, od małego dziecka uczyło się naszego języka, dopiero później poznawali język polski. Tak uważaliśmy, że tak należy, prawda, do naszych, że tak powiem, rodzicielskich obowiązków, bo to rodzice nam właśnie wszczepili najpierw. Właśnie tak w dzieciach wszczepia się ten szacunek i miłość do własnej kultury, mowy itd. (RES6-B).

No ja uważam, że jeżeli ktoś się urodził Łemkiem, jeżeli on cały czas tę tradycję z rodzicami podtrzymuje, to tak jak każdego, jego rola to: założyć rodzinę, musi mieć dzieci, powinien dzieci wychowywać też, też powinien ich uczyć, powinien po prostu żyć jak Łemko (RES7-B).

Łemkowie urodzeni po akcji „Wisła” (w wieku powyżej czterdziestu lat) dostrzegają również swoje błędy w wychowaniu dzieci, które często nie podtrzymują tradycji i obyczajów właściwych mniejszości łemkowskiej.

Córka nie czuje się Łemkinią z tego względu, że tu jest troszkę mojej winy, chociaż nie do końca. Jak już wspomniałem, dziecko chrzcilem po cichu, wychowałem ją w duchu polskim z tego względu, że wtedy pracowałem. Potem zacząłem studia, zależało mi na ukończeniu szkoły oficerskiej, też po prostu to przeszkadzało. Po rozwodzie córeczka miała 2,5 roczku. Mama jeszcze żyła, mogłem kontynuować, mogłem chować w duchu łemkowskim. Ale taki nawał pracy, jaki ja miałem, także mogę wspomnieć tylko tyle, że mi ciężko było (RES4-B).

Najstarsi z badanych respondentów szczerze podkreślają, że współcześnie Łemkowie są zdecydowanie lepiej wykształceni, mądrzejsi i zaradniejsi niż ich dziadkowie i rodzice.

Dziś jest dużo łatwiej. Łemkowie są teraz mądrzejsi, mają jakby nie było więcej proświty [wiedzy o świecie – *przypis autora*]. A kiedyś tak nie było (...). Teraz już Łemkowie nie ryją tylko tej ziemi (RES20-A).

Czy w opinii badanych mniejszość łemkowska przetrwa? Starsi wiekiem Łemkowie (grupa A), zapytani o przyszłość grupy, obawiają się o jej losy, twierdząc, że jeśli pokolenie najstarszych ludzi odejdzie, to młodzi Łemkowie mogą nie sprostać ciężkiemu zadaniu, które przed nimi stoi.

Kiedyś byłeś Łemkiem. Dziś jesteś trochę Łemkiem. Ci, którzy są Łemkami, wiele razy nie przyznają się, że są Łemkami. Niektórzy są takimi prawdziwymi Łemkami, ale po łemkowsku mówić nie umieją, albo nie chcą (RES16-A).

Ja sobie myślę, że ona powoli, powoli będzie zanikała, jak nie będą do tego dążyć młodzi, to będzie zanikała. Starzy wymierają, a młodzi, jak ich nikt nie będzie nawracał, to tak to będzie się już wykorzeniało, jeszcze może kilka, kilkadziesiąt lat, ale dalej to już raczej nie będzie (RES20-A).

Dużo wykształconych ludzi naszych odchodzi od naszego. Jest część, co zostaje, ale sporo ludzi odchodzi, ale ciągle to było, jest i będzie. Musimy wiedzieć o tym, że jesteśmy mniejszością narodową i ona się nigdy nie zniknie (...). Różne okresy przechodziliśmy, ale najbardziej trudna była akcja „Wisła” i ona zniszczyła wszystko. To zalewa jezioro, nawet nie jezioro, ale morze, wyspę łemkowską i tylko czubki widoczne gdzieniegdzie pozostają (RES13-A).

Przyszłość będzie kiepska (...). Tak będzie, że Łemkowie chyba przepadną (...). Dlatego uważam, bo tak jest to spojone, że u wszystkich w kółko i kościół i rozmowy tylko po polsku (...). Ja mówię, jak się pójdzie na jakieś, czy grają w piłkę czy co, będzie pięciu Łemków, a będzie jeden Polak (...), to już wszystkie po polsku będą gadały. No i to jest niedobrze. Dla młodzieży to nie jest dobrze. No, ale co zrobimy? Nic nie zrobimy. Taki jest świat i tak musi być (RES1-A).

Bardzo to czarno widzę. Pomału, pomału, coraz mniej i mniej nas będzie. Ja się boję, że tego nie da się utrzymać. Bo to nie ma przyszłości, nie ma młodych (...). Kiedyś dużo ludzi do cerkwi chodziło, teraz nie ma, młodych nie ma, starsi nie mogą (...) coraz mniej ludzi jest (RES11-A).

Łemkowie urodzeni po akcji „Wisła” mimo pesymistycznego nastawienia, wyrażają nadzieję, że najmłodsze pokolenie przetrwa.

Jak można było tu wrócić w pięćdziesiątych latach, kto się czuł Łemkiem, to wracał, i to wracał na skrzydłach. Nie każdy wrócił. W tej chwili zawierają związki między sobą i Polakami, czy tam innymi, ważne żeby nie zaprzeczali tego. A to już nie to, bo widzę, dzieci już niestety nie umieją mówić, nie chcą mówić. I to już jest, to chyba taka ogólnoswiatowa tendencja (RES7-B).

Nam może się to wydawać, prawda, temu mojemu pokoleniu może się wydawać, czy nasze dzieci, cóż to oni, czy sobie poradzą? Ale na pewno sobie poradzą, na pewno prześlą to, co dobre, i właściwe, i potrzebne, z kolei swoim dzieciom, następnym pokoleniom. Tylko, że jak powiadam, to życie koryguje wiele, teraz też zmienia się wiele rzeczy i to niezależnie od nas (RES6-B).

Większość badanych Łemków (grupy A, B i C) wskazuje, że najistotniejsza jest integracja grupowa (zarówno w kontekście świąt i obrzędów religijnych, jak również cyklicznie oraz stale organizowanych imprez kulturalnych), która może uchronić mniejszość łemkowską przed całkowitą asymilacją.

Jak się będziemy trzymać razem (...), to myślę, że jeszcze potrwa (RES14-A).

Niepodważalnym elementem scalającym mniejszość łemkowską, uwzględnionym w wypowiedziach badanych, jest religia i uczestnictwo Łemków w nabożeństwach. Dla starszych Łemków jest ona przede wszystkim powinnością i obowiązkiem (pewnego rodzaju kodeksem) trwale związanym z tradycją przekazaną im przez przodków.

Mi się wydaje, że cerkiew nas trzyma przy tym najbardziej (RES14-A).

Ciężko by było bez cerkwi [przetrzeć – przypis autora], bo człowiek był tak nauczony. Tu chodził, na Zachodzie chodził, szukaliśmy swego, wróciliśmy, też dostaliśmy swoje (RES16-A).

Co mówić o latach minionych, siedemdziesiąte czy osiemdziesiąte lata, gdyby nie cerkiew, nie można byłoby mówić o języku, o kulturze... (RES5-B).

Najgorszego wroga powinno się łagodnością, nie wolno z całą nienawiścią innych karać, bo sam Jezus Chrystus, sam oddał swoje życie za wolność wszystkich ludzi i wrogów też, wszystkich innych, darował im wszystko i podobnie zrobił papież, darował temu, który do niego strzelał (RES13-A).

Rodzice proste takie przekazy oparte na religijności stosowali. Religijności takiej typowo wiejskiej, więc mało filozofowania, a więcej zapatrywania się na zachowanie się człowieka, czyli praktyka. Nie to, że ktoś tam umiał gadać, tylko, że potrafił to w życiu stosować. I rodzice to stosowali, więc uczciwość, taka prosta, prostoliniowość, no i takie pokazywanie wartości, że jestem tym, kim jestem, dzięki temu, że potrafię zachować swoją tożsamość. Rodzice nigdy nie wartościowali człowieka ze względu na pochodzenie czy na jego narodowość (RES5-B).

Na podstawie przeprowadzonych wywiadów pogłębionych można stwierdzić, że Łemkowie w większości nie przywiązują zbyt dużej wagi do obrządku religijnego (greckokatolicki lub prawosławny). Decydujące jest dla nich znaczenie cerkwi jako pewnego rodzaju wspólnoty (Nowak 2003; Michna 2004; Michna 2008a; Michna 2008b).

Czy greckokatolicka czy prawosławna, to pacierz jedno, wszystko jedno, nie? (RES2-B).

Łemkowie żyjący współcześnie w Polsce, pamiętając, że są mniejszością kulturową, zdają sobie sprawę z tego, że egzystują w ramach państwa polskiego, że są jego obywatelami. Dotyczy to zarówno starszych wiekiem Łemków, jak i młodych respondentów.

W Polsce mieszkamy i musimy być obywatelami polskimi. Bo nie możemy być ukraińskimi czy tam słowackimi, jak my jesteśmy w Polsce (RES1-A).

Bądźmy Łemkami, narodowość sobie nie wpisujemy w dowody osobiste łemkowska (...). Bądźmy wdzięczni narodowi polskiemu, że dał nam wykształcenie i wykształcili my się i jakoś żyjemy (...). Bądźmy Łemkami, bo trzeba, bo dopóki jest kultura i tradycja, to naród nasz nie wyginie, po prostu nasi Łemkowie nie wyginą. Natomiast nie odcinajmy się od korzeni, od tych Rusinów, bo gdzieś, ten początek był (RES4-B).

W czasie wywiadów Łemków pytano również o to, czy uważają, że współcześnie jest im łatwiej żyć niż kilka/kilkanaście/kilkadziesiąt lat temu, prosząc jednocześnie o wyjaśnienie odpowiedzi. Zdania były podzielone, jednak większość badanych określała współczesne czasy jako okres zdecydowanie bardziej dogodny dla rozwoju społecznego i kulturowego przedstawicieli mniejszości łemkowskiej.

No myślę, że teraz jest zdecydowanie łatwiej, to prawda, to wejście, to połączenie się Polski z Unią to dało większe możliwości, większą swobodę, prawda, większe kontakty, możliwości są też większe, jeżeli ktoś z tego chce i umie skorzystać, to na pewno to jest z ogromną korzyścią dla wielu ludzi (RES6-B).

Do tej pory zaprezentowałem poglądy i opinie Łemków urodzonych przed akcją „Wiśła” (grupa A) oraz ich potomków w pierwszej linii (grupa B). Co o przyszłości mniejszości łemkowskiej sądzą studenci łemkowscy?

Przeprowadzone wywiady wykazały, że większość młodych Łemków jest spokojna o przyszłość swojej grupy. Badani Łemkowie snują plany rozwoju społeczności. Dostrzegają wprawdzie pewne zagrożenia wynikające z możliwości asymilacji, rozproszenia po świecie, braku pracy i konieczności emigracji, ale pomimo tego wierzą, że ich naród przetrwa kolejne wieki i będzie trwał nadal w umysłach ich dzieci oraz ich samych.

Młodzi Łemkowie zwracają szczególną uwagę na znaczenie języka, literatury oraz zespołów ludowych w podtrzymywaniu i kultywowaniu tradycji i kultury łemkowskiej. Ważną rolę odgrywają miłość do swojej kultury i przeszłość, wiążące się z wybranym kierunkiem studiów (np. filologia rosyjska z językiem łemkowskim), które umacniają w nich przywiązanie do języka łemkowskiego oraz, mówiąc słowami jednego z respondentów, do ich „panteonu narodowego”. Młode pokolenie widzi przeważnie dwie drogi dla społeczności łemkowskiej, którymi może ona podążać. Jedną z nich można by nazwać ścieżką asymilacji, drugą uodpornienia się na nią.

Wydaje mi się, że tu można wyróżnić jakby dwie drogi. Jedna droga jest to, może będzie trochę przesada, ale powiedzmy, jak górale się zachowują, bardzo kochają swoją kulturę, od razu przyjeżdżając do Zakopanego np., to widać od razu, widać tę kulturę zakopiańską, góralską i być może byłoby to możliwe na Łemkowszczyźnie, gdyby Łemkowie również zaprezentowali w efektywny sposób swoją kulturę i to jednocyłoby Łemków, nie zapominaliby o swojej kulturze i ludzie z Polski i innych krajów, by o tej kulturze pamiętali. Jest też druga możliwość przykra dla Łemków, że zostaną zasymilowani, rozsieją się po świecie i nie będą mogli, nie będą w stanie zjednoczyć się, będą rozproszeni po świecie, nie będą organizować wspólnych imprez, zapomną o swojej kulturze i będą, powiedzmy, takim kosmopolitami bardziej (RES24-C).

Warto również zaznaczyć, że młodzi Łemkowie mają głęboką świadomość własnej odrębności kulturowej a także dążą do jej popularyzacji.

Dużo wskazuje na to, iż pojawi się więcej czasopism, książek, filmów, umożliwi to wzrost zainteresowania osób nie tylko naszego pochodzenia, ale i u Polaków. Uczynił to m.in. film pt. *Nikifor*, który rozpowszechnił obraz łemkowskiego malarza niemal na cały świat (RES22-C).

Bardzo istotne dla przyszłości grupy będą wyniki ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań (2011), które po części zweryfikują, czy wskazane powyżej optymistyczne scenariusze młodych Łemków znajdą odzwierciedlenie np. w liczebności grupy.

Wśród głównych realnych zagrożeń młodzi Łemkowie (grupa C) wymieniają między innymi brak możliwości podjęcia pracy na terenie Łemkowszczyzny, konieczność migracji i pozostawienia swoich rodzinnych stron.

No na pewno Łemkowie będą wracać do swoich stron, ale wydaje mi się, że nie w takim stopniu, jak starsze pokolenie naszych babci i dziadków, które było mocno związane z ziemią rodzimą i rozdzielone z nią przez akcję „Wisła”. Wiąże się to na pewno z historią i kulturą dawnych czasów; przecież obecnie młodzież z opowiadań uzyskuje informacje dotyczące życia i kultury swoich przodków, a mimo to część zapomina o swoich korzeniach, a to wszystko przez brak zakładów pracy na ziemiach rodzinnych, który powoduje, że nie są oni bezpośrednio związani z miejscem, z którego się wywodzą; na pewno będą szanować dobytek i kulturę, ale ich poziom wiedzy jest już bardziej teoretyczny niż sentymentalny (RES24-C).

Na podstawie uzyskanych odpowiedzi możemy wysunąć kilka hipotez stawianych przez badanych. Jedną z nich jest przekonanie, że pomimo wielu przeciwności i trudności, społeczność łemkowska przetrwa.

Studentki i studenci łemkowscy są świadomi, że to od nich w dużej mierze zależy los całych pokoleń. Nie unikają odpowiedzialności, która – możemy śmiało powiedzieć – ciąży na nich szczególnie.

Za kilkanaście lat na pewno Łemkowie młodzi, młode pokolenie, które będzie wykształcone, nie będzie zapominało o swoich korzeniach. Będą tworzyli, chcieli tworzyć, coś nowego, rozwijać się, tworzyć jakby nowe imprezy, podejmować nowe tematy, myślę, że temat łemkowski nie zaginie (RES30-C).

Co nam może zagrażać, to tylko chyba właśnie asymilacja i to też zależy właśnie od naszego samozaparcia, od naszej wytrwałości, czy będziemy chcieli dalej podtrzymywać to wszystko i mam nadzieję, że nie zginiemy po prostu, będzie, nie wiem, kultywowane nadal, ta tradycja naszych przodków będzie podtrzymywana (...) dzięki nam, tym, którzy się uczą teraz, to nie przypadnie (RES25-C).

„Każdi narid ma swi mryji” – ‘każdy naród ma swe marzenia’, podążając za słowami jednego ze studentów, możemy powiedzieć, że każda grupa społeczna ma swoje cele, do których dąży, czasami są one wygórowane, trudne do zrealizowania, ale mimo to w pewien sposób scalają i integrują grupę.

Trudno jest mi powiedzieć, co w przyszłości stanie się z Łemkami, oczywiście chciałabym, aby ta mniejszość narodowa przetrwała jak najdłużej, ponieważ sama jestem jej częścią, ale uważam, że jeżeli jak dotychczas, młodzi ludzie będą wzorować się na wartościach, które przekazali im starsi, rodzice, dziadkowie, to ta mniejszość nie zaginie, nie ulegnie asymilacji i będzie trwała przez

bardzo długi czas. Oczywiście może stać się również tak, że duża część Łemków wyemigruje; wówczas trudniej będzie zorganizować wspólne spotkania, wspólne święta; jednak, jeżeli będziemy chcieli, aby ona istniała, to tak się stanie, niezależnie od tego, co będzie działo się wokół, jak będzie zmieniał się świat, jak potoczą się koleje losu; najważniejsze jest nie zapominać, kim się jest, skąd się pochodzi, jakie posiada się wartości; wówczas Łemkowie na pewno przetrwają, tak jak trwają do dnia dzisiejszego (RES27-C).

Czas najlepiej zweryfikuje to, czy marzenia, cele i pragnienia młodzieży łemkowskiej można zrealizować.

7. ZAKOŃCZENIE

Warto podkreślić, że zaprezentowane w niniejszej pracy wyniki badań odnoszą się tylko i wyłącznie do badanych przez mnie respondentów, tym samym nie wyczerpują i nie są generalizowane w odniesieniu do całej społeczności Łemków w Polsce, pokazując jedynie jakościowe zależności i współczesne problemy, a także dylematy mniejszości łemkowskiej.

Jest to szczególnie widoczne w jakości i formie przekazu kulturowego Łemków. Okazuje się, że starsze pokolenia oraz bagaż doświadczeń przez nie kumulowany jest zarówno dla młodych Łemków, jak i ich rodziców, fundamentalną podstawą ich pierwotnej wiedzy o mniejszości kulturowej, której są częścią. Jednak ten kapitał kulturowy zanika wraz z chwilą, gdy starsze pokolenie Łemków odchodzi. Wówczas elementy, które nie były bezpośrednim przedmiotem przekazu kulturowego, będą musiały zostać reproduktowane w inny sposób, aby możliwe było ich zachowanie.

Ten zestaw wyróżnionych przez nich wartości jest dziś symbolicznym wzorcem zarówno dla ich dzieci, jak również wnuków oraz prawnuków. Choć zmianie ulega tożsamość Łemków, forma jej manifestacji a także środki i warunki, w których funkcjonują i będą działać współcześni Łemkowie, to wartości przekazane przez najstarszych Łemków oraz ich praktyczne zastosowanie w życiu codziennym przełożą się na przyszłość tej mniejszości oraz jej podatność na asymilację. Warto również zaznaczyć, że współcześnie nie ma jednej, wspólnej, spójnej historii Łemków.

Kończąc rozważania na temat tożsamości Łemków, warto również krótko podsumować odczucia badacza, którego postawa również była przedmiotem analizy.

Przystępując do badania własnej grupy kulturowej, warto na wstępie odrzucić pogląd o nieomyślności i bezstronności badacza. Już podczas pierwszego wywiadu biograficznego zdałem sobie sprawę, jak bardzo moja wizja „łemkowości” różni się od tej prezentowanej przez respondenta.

Co ciekawe, osobiście było mi bardzo trudno ocenić, która z nich jest trafniejsza, były po prostu różne, niepodlegające binarnej ocenie w kategorii poprawności/niepoprawności. W trakcie badań pojawiło się wiele istotnych dylematów o podłożu zarówno religijnym, jak i historycznym. Wielokrotnie poglądy moich respondentów wprawiały mnie w osłupienie, dziwiły, szokowały, martwiły, a nawet przytłaczały. Zdałem sobie sprawę z tego, jak niewiele wiem o własnej grupie etnicznej, jak bardzo mój obraz na temat Łemków jest niekompletny, niespójny, wręcz chaotyczny.

Wraz z kolejnymi wywiadami, analizami treści i etapami procesu badawczego, obraz ten stawał się klarowniejszy. Dlaczego? Po prostu uświadomiłem sobie, że ta chaotyczność, wielowymiarowość i różnorodność postaw i poglądów badanych przeze mnie osób jest kolejną bardzo istotną oraz nieodzowną cechą grupy etnicznej. Dylematy i problemy tożsamościowe, które odkrywałem podczas własnej autoetnografii, autoeksploracji dotyczą również badanych respondentów. W trakcie badań *spectrum* moich wiadomości i pól analiz zostało zdecydowanie poszerzone. Dziś widzę społeczność Łemków w zupełnie innym świetle niż w momencie, w którym rozpoczynałem badania.

Dlatego też warto zaznaczyć, że tożsamość, która w świecie postmodernistycznych wartości ulega ciągłym metamorfozom, przeobrażeniom, która często jest ulotna i poszatkowana, nie może być traktowana jako rzecz dana, lecz jako proces stale obecny w życiu jednostki, ciągle negocjowany i zmieniający się (Bokszański 2005: 35).

BIBLIOGRAFIA

- Anderson, Leon. 2006. *Analytic Autoethnography*, w: *Journal of Contemporary Ethnography*, London: Sage Publications Ltd. 35(4), s. 373–395.
- Babbie, Earl. 2004. *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brubaker, Rogers. 2004. *Ethnicity without group*, Cambridge: Harvard University Press.
- Denzin, Norman K. 2006. *Analytic Autoethnography or Déjà Vu all Over Again*, „Journal of Contemporary Ethnography”, London: Sage Publications Ltd. 35(4), s. 419–428.
- Erikson, Eric. 1959. *Identity and Life Cycle*, New York: International Universities Press.
- Gannon, Susanne. 2006. *The (Im)Possibilities of Writing the Self-Writing: French Post-structural Theory*, „Cultural Studies. Critical Methodologies”, London: Sage Publications Ltd. 6(4), s. 474–495.
- Melchior, Małgorzata. 1990. *Spoleczna tożsamość jednostki*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Michna, Ewa. 2004. *Kwestie etniczno-narodowościowe na pograniczu Słowiańszczyzny Wschodniej i Zachodniej: ruch rusiński na Słowacji, Ukrainie i w Polsce*, Seria: Prace Komisji Wschodniosłowiańskiej PAU. T. VIII, Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Michna, Ewa. 2008a. *Pomiędzy tradycją a współczesnością. Ewolucja konstruktów tożsamościowych karpatorusińskich liderów etnicznych*, w: Marian Kempny, Grażyna Woroniecka i Paweł Załęcki (red.). *Tożsamość i przynależność. O współczesnych przemianach identyfikacji kulturowych w Polsce i w Europie*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. 69–79.
- Michna, Ewa. 2008b. *Relacje pomiędzy etnicznością a religią. Przypadek Rusinów Karpaczkich*, w: Maria Szmeja (red.). *Etniczność – o przemianach społeczeństw narodowych*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS, s. 160–174.
- Mucha, Janusz. 2005. *Oblicza etniczności. Studia teoretyczne i empiryczne*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Mucha, Janusz. 2006. *Stosunki etniczne we współczesnej myśli socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Nowak, Jacek. 2003. *Zaginiony świat?: nazywają ich Łemkami*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców „Universitas”.

Wright, Jeannie K. 2009. *Autoethnography and Therapy Writing on the Move*, w: „Qualitative Inquiry”. T. 15, London: Sage Publications Ltd. nr 4, s. 623–640.

THE FUTURE OF LEMKOS IN POLAND – OPPORTUNITIES AND THREATS
IN THE SUBJECTIVE VISION OF THE LEMKOS COMMUNITY REPRESENTATIVES

The main subject of the article is a subjective vision of the Lemkos minority representatives on the future of this community, plotted from the perspective of contemporary times, based on personal experiences, thoughts and fears of Lemkos. The article is based on research among Lemkos community initiated in 2007 and finalized in 2009–2010. The study was particularly designed to clarify whether and how the Lemkos are able to build and protect their culture and tradition; how the Lemkos define their view and the most important elements that make up the multidimensional sense of cultural identity. The study was carried out using biographical interviews (IDI), and partly standardized. Author of the article, as a member of the Lemkos community, analyzes the Lemkos community from the perspective. Conclusions concern only specific group of interviewed people, so that can not be generalized to the entire Lemkos minority.

Key words: Lemkos, autoethnography, identity, ethnicity